Epitimia - premiera Teatru YETA - fotorelacja

Teatr YETA
„Epitimia”

scenariusz: Michaił Iwanowicz Fiodorow

adaptacja i reżyseria: Adam Wrzesiński
muzyka: Sergiej Rachmaninow, Dmitrij Czesnokow

kostiumy: Justyna Jagielska (współpraca: Adela Ciupińska, Aleksandra Dąbrowska)
Ireneusz Kowalski
charakteryzacja: Aleksandra Peterwas
autor ikony: Emilia Pietroń

OBSADA:
Natalia Dobrowolska - Nadieżda Kontantinowna Kondratiew
Aleksandra Peterwas - Wiera Michajłowna Sticharionow
Aleksander Kowalski - Kirił Stiepanowicz Raskołow
Krzesimir Lechowski - Nikanor Ławrientijewicz Jepitrachiłow
oraz
Lena Matyga - Tamar Absołomowicz

Wiersz Aleksandra Puszkina „Biesy” oraz modlitwa „Ojcze nasz” w wykonaniu Anny Sewastianowej i Siergieja Sołogubowskiego.

Przed Tobą stoi człowiek. Co więcej – kobieta. Młoda, delikatna, nieśmiała dziewczyna. Uśmiecha się łagodnie i mówi: „Nie lękaj się! Jam jest!”
… O.o
Jak zareagujesz?
Rosja. Druga połowa XIX wieku. Stan umysłu. Stan serca.
Miłość. Namiętność. Pycha. Oportunizm. Zdrada. Anarchia. Państwowa i osobowa. Za pół wieku ten niezwykły, niezmierzony i niezrozumiały dla wielu kraj – skąpie się we krwi. Czy warto ratować coś, co już dawno umarło? Czy jest jakiś ratunek dla ludzi od tak dawna nieżywych? Czy poniesiona ofiara cokolwiek zmieni?
Czy warto oddać życie tym, których grzechy się wykupuje?
Czy na pewno?